

Głos Królowej - V Niedziela Wielkanocna



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

18 maja 2025

Słowo Boże

„Po wyjściu Judasza z wieczerzika Jezus powiedział: «Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali».”

J 13, 31-33a. 34-35



KOMENTARZ

Kiedy po umyciu nóg apostołom Judasz opuścił Wieczernik, by iść do arcykapłanów i wydać im Jezusa, Ten w długiej mowie przekazuje uczniom to, co istotne dla nich, idących za Nim. Choć wyjście Judasza z Wieczernika jest znakiem rozpoczęcia męki Jezusa, to jednak nie o cierpieniu zaczyna On mówić, lecz o chwale, jaką ta męka przyniesie i Jemu, i jego Ojcu. Mówiąc o swojej śmierci jako o zwycięstwie już odniesionym, pragnie On dodać odwagi apostołom, aby nie zachwiali się w wierze, kiedy zobaczą Go sponiewieranego męką. Przez mękę i śmierć zostanie uwielbiona ludzka natura Jezusa, a Bóg będzie w Nim uwielbiony przez to, że tak wypełni się w pełni wola Ojca w Jego Synu. A Ojciec uwielbi Jezusa poprzez wskreszenie Go z martwych do chwalebego życia.

Jezus mówi apostołom o swoim darze, którym jest nowe przykazanie, a jest nim miłość wzajemna na wzór Jego miłości do nich. Dlaczego nazywa Jezus „nowym” owo przykazanie, które przecież brzmi podobnie, jak to znane nam, by miłować bliźniego swego jak siebie samego? Miłość bliźniego wzorowana na miłości do siebie samego nie zawiera tak wielkich oczekiwań, jak miłość wzorowana na miłości Jezusa do człowieka. Jezus tak umiłował

człowieka, że oddał za niego życie. Jezus umiłował Judasza, który Go zdradzi, i Piotra, który się Go zaprze, i w swej miłości jest gotowy do przebaczenia każdemu z nich. Tyle, że Judasz w to nie uwierzył, a Piotr się tego doczekał. W tych słowach Piotr otrzymuje zachętę, by tak jak Jezus kochać i przebaczać.

Jezus naucza jasno swoich uczniów, że ich znakiem rozpoznawczym nie jest taki czy inny strój, taki czy inny znak zewnętrzny, lecz jest nim miłość, jaką się wzajemnie obdarzają. I dziś Jego nauczanie jest aktualne w tej kwestii. Po stroju czy jakimś symbolu religijnym można rozpoznać przynależność do takiej czy innej grupy społecznej, ale jest to poziom socjologicznej przynależności. Prawdziwego ucznia Jezusowego wyróżnia Jego postawa miłości, jaką darzy napotykanym ludzi, i do tego nie jest potrzebna ani sutanna, ani habit, ani „gołąbek” w klapie garnituru czy na bluzce.

Kiedy Piotr z Janem stanęli przed Sanhedrynem po uzdrowieniu dokonany w Jerozolimie, to mimo, że nie mieli żadnego zewnętrznego znaku, który by ich wyróżniał od innych Żydów, przedstawiciele Wysokiej Rady „rozpoznawali w nich towarzyszy Jezusa” Po czym ludzie rozpoznają naszą przynależność do uczniów Jezusa?

Święta Rita - patronka na dzisiejsze czasy

Rozmowa z ks. dr Zbigniewem Sobolewskim, teologiem moralistą

22 maja obchodzimy w Kościele wspomnienie św. Rity. Jest to dzień szczególnej modlitwy za jej wstawiennictwem. Czym jest modlitwa wstawiennicza za przyczyną świętych?

Jest ona przede wszystkim wyrazem naszej wiary w świętych obcowanie, w głęboką komunię miłości pomiędzy Kościołem uwielbionym a Kościołem pielgrzymującym na ziemi. Mówimy o modlitwie wstawienniczej, poprzez którą wielbimy Boga za wspólnotę miłości, jaką jest Kościół. Z ufnością powierzamy się wstawiennictwu świętych i błogosławionych, ich zasługom wobec Boga, sami czując się niegodnymi. Dlatego kierujemy naszą modlitwę do Maryi, do świętych, aby oni wypraszali nam przed Bogiem potrzebne łaski. Z jednej strony jest to wyraz głębokiej wiary, ale też naszej pokory wobec Pana.

O św. Ricie mówi się, że jest patronką w sprawach trudnych, beznadziejnych. Kapłani często polecają modlitwę do św. Rity w trudnościach małżeńskich. Czego one dotyczą? Jaka jest moc oddziaływania tej modlitwy?

Św. Rita stała się patronką rodzin dlatego, że sama przeżywała bardzo trudne sytuacje rodzinne. W młodym wieku została wydana za mąż i w

tym małżeństwie przeżyła 18 lat, mając dwoje dzieci i męża o trudnym charakterze, którego zmieniła swoją dobrocią, miłością i cierpliwością. Jest ona wzywana zwłaszcza tam, gdzie dzieje się coś złego w małżeństwie, w rodzinie, gdy panuje niezgoda, a trwałość małżeństwa bywa zagrożona. Wielu ludzi właśnie jej modlitwom powierza uratowanie małżeństwa. Wiele osób prosi też, by św. Rita wyprosiła im łaskę ojcostwa i macierzyństwa. W sanktuarium św. Rity w Caccia we Włoszech, przy sarkofagu w którym spoczywa jej ciało, umieszczono mnóstwo zdjęć małych dzieci, niemowląt. Są to dzieci „uproszone” przez przyczynę świętej bądź uratowane przez nią, np. wcześniaki czy też dzieci, którym lekarze nie dawali szans przeżycia albo mówili, iż urodzą się obciążone wadami genetycznymi. Św. Rita wypraszała nie tylko łaskę cudownego poczęcia, ale też zdrowia dla tych dzieci. Jest ona także patronką rodzin skłóconych; nie tyle małżeństw przeżywających kryzysy, ale skłóconych krewnych lub sąsiadów, pomiędzy którymi często brakuje dobrej woli i zrozumienia. Ona wyprasza łaskę pokoju serca, pojednania bądź przebaczenia. Św. Rita jest patronką heroicznego przebaczenia, gdyż przebaczyła

mordercom męża i doprowadziła do pojednania między zwaśnionymi rodzinami. Do niej uciekają się ludzie prześladowani, doznający wielkich krzywd, poniżani, gdy widzą, że sami nie są w stanie rozwiązać nabrzmiałych problemów. Wielu osobom wyprasza ona łaskę zgody, cierpliwości, a najczęściej męstwa w przyjmowaniu życiowych krzyży. Modlitwa do św. Rity oraz wpatrywanie się w jej postać g ł ę b o k o z m i e n i a j ą cierpiących, dając im nie tylko pociechę, ale także duchową moc do przyjęcia krzyża, który wkładają na nich najbliżsi.

Czy i dziś małżeństwo św. Rity może być przykładem trwałości małżeństwa?

Małżeństwo św. Rity zaczęło się źle. Miała ona bowiem powołanie zakonne, zaś rodzice, wbrew jej woli, wydali ją za mąż za człowieka, który był jej obojętny. Przeżyła z nim 18 lat i widać było, że jej dobra wola i miłość - zadziały. Rita zakochała się z wzajemnością w swoim mężu. Jest przykładem mądrej kobiety, która potrafiła zmienić kochanego mężczyznę w lepszego człowieka. Niestety, w małżeństwach widzimy często, jak małżonkowie „pomagają sobie”, by stawać się gorszymi: psują się ich charaktery, rozrasta egoizm jednej czy drugiej strony; brakuje wzajemnej pomocy w duchowym wzrastaniu, małżonkowie stanowią dla siebie zagrożenie

moralne. W małżeństwie św. Rity było odwrotnie.

Jakie środki zastosowała św. Rita życiu małżeńskim, by zmienić charakter męża?

Były to modlitwa, dobre słowo, mówienie „kocham cię” poprzez zwyczajne gesty, uprzejmość, życzliwość. Okazało się, że dobroć św. Rity miała moc przemieniającą. Jej mąż nie tyle został przez nią



„zwyciężony”, przymuszony do tego by stać się lepszym człowiekiem, ale został przez nią „pociągnięty”. Dokonała się w nim powolna i systematyczna zmiana: z zabijaki, człowieka nieokrzesanego stał się odpowiedzialnym mężczyzną. To wskazówka dla współczesnych małżeństw, by nie zrażały się gdy ujawniają się gorsze strony ich charakteru, ale próbowali sobie pomagać życzliwością, miłości i dobrocią. Zapewne to długa droga do zmiany, ale za to droga pewna, przemieniająca człowieka od wewnątrz. Gdyby na początku

swego małżeństwa Rita nie zastosowała tej „terapii” - miłości, życzliwości, dobroci, cichości, cierpliwości - prawdopodobnie z dnia na dzień działoby się w nim coraz gorzej. Oboje mieli bowiem dosyć silne charaktery. Św. Rita nie była „potulną owieczką”, była to kobieta z charakterem, którego może jej pozazdrościć niejedna współczesna dziewczyna. Wiedziała co chce osiągnąć w małżeństwie i konsekwentnie realizowała Boże plany w życiu małżeńskim, które - choć zostało jej narzucone - odkryła jako swoje powołanie.

Charakterystyczna była też jej postawa matki, rzeczywistość w jakiej wychowywała dzieci...

Tak jak i dzisiaj, także w tamtym społeczeństwie dwaj jej synowie znajdowali się nie tylko pod wpływem ojca i matki lecz także środowiska: rówieśniczego czy też miasteczka, w którym żyli. Św. Rita wykazała się wielką roztropnością. W sercach swoich synów zaszczepiała ducha wiary i pobożności, wiedziała że przyszłość dzieci trzeba budować na Bogu. Jak wiemy ze źródeł, uczyła ich modlitwy, prowadziła do kościoła na Mszę św., modliła się nie tylko ze swoimi synami, ale też za nich, za swoją rodzinę - o czym dzisiaj często zapominamy. Starła się dać przykład chrześcijańskiego życia - prawego, szczerego, uczciwego, opartego na modlitwie i pracy. Mądrość św. Rity polegała na pełnym zaufaniu Bogu. Ze swej

strony robiła, co mogła: modliła się za swoje dzieci, przekazywała im zasady wiary, moralności chrześcijańskiej, uczyła dobrych obyczajów, upominała, widząc złe postępowanie. Ale przede wszystkim powierzała dzieci Bogu zarówno w modlitwie samotnej, jak i wspólnej, rodzinnej. Wydaje mi się, że tego elementu często dziś w naszych rodzinach brakuje...

Czy zatem święta z przełomu XIV i XV w. może być wzorem dla współczesnej kobiety?

Jest to postać mocna; jej charakter, postępowanie, heroizm wiary nie zdezaktualizowały się. Żyła tymi samymi problemami, jakimi żyjemy my. Tak samo w jej sercu było gorące pragnienie miłości, szczęśliwego życia, była ambitna i stawiała wymagania swojemu życiu. Dlatego, będąc już zakonnicą, umiała przyjąć krzyż, tj. stygmaty ciernia, których udzielił jej Bóg. Dziś też potrzeba ludzi, którzy będą mieli odwagę pójść za Chrystusem, żądać dla siebie życia pięknego, szlachetnego, dobrego i szczęśliwego - bo przeżytego w komunii z Bogiem. Wielu ludzi przeżywa trudności, narzeka na samotność nawet w rodzinie, w małżeństwie, wśród dzieci. Są nieszczęśliwi, bo nie potrafią jasno zdefiniować swoich życiowych celów. A św. Rita pokazuje, że aby małżeństwo miało głębszy sens, by ludzie byli w nim szczęśliwi, musi ono stać się drogą do Boga.

Skąd fascynacja tą świętą?

Rozpoczęła się ona jeszcze w czasach moich studiów rzymskich. Kiedyś znalazłem się w sanktuarium Św. Rity w Cascia, gdzie mogłem poznać historię jej życia. Do świętej przyprowadzili mnie ludzie. Spowiadając w sanktuarium, rozmawiając z pielgrzymami, którzy tłumnie to miejsce nawiedzali, stopniowo odkrywałem, jak ważna jest w życiu ludzi poranionych, skrzywdzonych. Widziałem, że była dla nich taką bardzo ważną osobą, prowadzącą do Boga, do Chrystusa. Modląc się za jej przyczyną odradzali się, powstawali, nabierali

duchowej siły, zyskiwali pociechę w bardzo trudnych sytuacjach. Św. Rita była znakiem nadziei dla cierpiących. Spotykając się już w Polsce z różnymi trudnymi sytuacjami życiowymi ludzi, opowiadałam im o św. Ricie, a oni wraz ze mną odkrywali jej historię. Widziałem skuteczność jej wstawiennictwa, ale też jej przykładu. Ona naprawdę pomagała i pomaga wielu osobom rozpocząć od nowa życie, a przede wszystkim wyprasza łaskę pójścia za Chrystusem w tajemnicę Jego krzyża.

Za: archidiecezja.lodz.pl

Złota róża dla św. Rity

Podziękowanie!

Wyrażamy serdeczne podziękowanie dla kapłanów, parafian, twórcy obrazu świętej Rity i wszystkim osobom zaangażowanym w powstanie i szerzenie kultu świętej Rity, z ogromną wdzięcznością ofiarując "złotą" różę, świętej patronce "spraw trudnych" i Kościołowi pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata w Bielsku-Białej.

Ela i Antoni

W czwartek, 22 maja o godz. 18.00 w ramach nabożeństwa do św. Rity, ofiarowana róża zostanie umieszczona przy obrazie świętej.

Ofiarodawcom - Państwu Eli i Antoniemu składam serdeczne Bóg Zapłać.

Ks. Wiesław Ogórek SDS, proboszcz



Intencje Mszalne

Poni 19 maja	Godz. 6.20	Za + Jerzego Ogonowskiego od Bastka i Basi
	Godz. 7.00	1. Za + Franciszka Wantołę (gr) 2. Za + Julianne Herzyk od wnucząt Kuby i Izy
	Godz. 18.00	1. W intencji Ojczyzny i Polaków 2. Za ++ Julianne i Antoniego Pinder od wnuczki
Wtorek 20 maja	Godz. 6.20	1. Józef Zaczek od Grzegorza z rodzicami 2. Za + Michalinę; Edwarda i Michalinę i ++ Bolesława i Jadwigę
	Godz. 7.00	Za + Franciszka Wantołę (gr)
	Godz. 18.00	1. Za ++ Agnieszkę i Augustyna Gawron 2. Za + Halinę Sołtys od siostry Anny
Środa 21 maja	Godz. 6.20	Za + Danutę Adamczyk Mrózek w rocz. śmierci
	Godz. 7.00	1. Za + Franciszka Wantołę (gr) 2. Za + Czesława Śpiewaka od córki Magdaleny
	Godz. 18.00	1. Za + Stanisławę Kryczka od rodziny Kurdziel 2. Za + Józefa Basiurę od kuzynów Jadwigi, Krzysztofa z żoną i Tadeusza z rodziną
Czwartek 22 maja	Godz. 6.20	Za + Jerzego Ogonowskiego od chrześniaka Sławka z rodziną
	Godz. 7.00	1. Za + Józefa Żaczek 2. Za + Barbarę Gawlas w 2 rocz. śmierci
	Godz. 18.00	1. Za ++ Helenę i Władysława Nikiel, Zofię i Wojciecha Ryba + Eugeniusza Rybę 2. W intencji siostry zakonnej Simplicji
Piątek 23 maja	Godz. 6.20	W intencji Dusz Czyścicowych
	Godz. 7.00	1. Za + Józefa Zaczek od sąsiadów z Bystrzańskiej 2. Za + Czesława Śpiewaka od córki Magdaleny
	Godz. 18.00	1. O zdrowie dla Iwony 2. Za ++ rodziców Irenę i Tadeusza Korzeń
Sobota 24 maja	Godz. 6.20	Za ++ Hildegardę, Mariana i syna Romana
	Godz. 7.00	1. Za + Jerzego Ogonowskiego od rodzin Paszek i Śliwa 2. Za + Julianne Herzyk od brata z rodziną
	Godz. 18.00	1. O Boże błogosławieństwo dla Rafała 2. Za + Mariana Bieniek z rodzicami
Niedziela 25 maja	Godz. 6.30	Za parafian
	Godz. 8.00	Za + Zbigniewa Chrobaka
	Godz. 9.30	W intencji Marzeny
	Godz. 11.00	1. W intencji wnuków Julii, Łukasza i Wojtusia 2. Za + Bożynę Szrom od społeczności SP 25
	Godz. 12.30	Za + Jadwigę i Tadeusza Gabor
	Godz. 18.00	Za + Kazimierza Ryłko
	Godz. 19.15	W intencji Mirosława z okazji urodzin;

Ogłoszenia Parafialne

1. W tygodniu przeżywamy:

- w środę – wspomnienie św. Jana Nepomucena, prezbitera i męczennika
- w czwartek – wspomnienie dowolne św. Rity z Cascii
- w sobotę - wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych.

2. Dzisiaj w naszej parafii przeżywamy uroczystości rocznicy I Komunii Świętej.

3. Młodzież przygotowująca się do bierzmowania rozprowadza świece, za zebrane fundusze chce pojechać na rekolekcje w terminie od 23-25 maja do Trzebini koło Żywca.

4. Codziennie zapraszamy na maryjne nabożeństwa majowe, o godz. 17.30.

5. We wtorek o godz. 16.00, w dolnym koście seniorzy spotykają się na seansie filmowym. Zapraszamy.

6. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środę czwartek i piątek od godz. 15.00 do 18.00

7. W środę Nowenna do M.B nieustającej Pomocy w ramach nabożeństwa majowego.

8. W czwartek o godz. 17.00 zapraszamy na kolejne nabożeństwo Drogi Światła zakończone nabożeństwem majowym.

9. W czwartek, 22 maja o godz. 18.00 zapraszamy na Mszę Świętą oraz nabożeństwo do Świętej Rity z poświęceniem róż i błogosławieństwem relikwiami świętej. Podziękowania i prośby do Świętej można złożyć przed Mszą Świętą przy wejściu do kościoła. Zachęcamy do przyniesienia na nabożeństwo róż.

10. W czwartek po Mszy Św. o godz. 18.00 i nabożeństwie do św. Rity zapraszamy na kolejne spotkanie z cyklu „Wieczorów biblijnych”.

11. Dziękuję wolontariuszom za przeprowadzenie akcji zbierania podpisów pod projektem ustawy o umocowaniu w systemie oświaty lekcji religii i etyki. Jeżeli ktoś chciałby jeszcze poprzeć ten projekt może złożyć podpis w zakrystii.

12. Od poniedziałku przy plebanii będzie podstawiony kontener na makulaturę. Dochód przeznaczony na misje.

13. Podczas składki inwestycyjnej w ubiegłą niedzielę na zapłatę żyrandoli zebraliśmy kwotę 14964 zł. Żyrandole zostały w całości zapłacone. Bóg zapłać za ofiarność.

14. Z parafii na oś. Karpackim organizowany jest wyjazd na pielgrzymkę mężczyzn do Piekar Śląskich w niedzielę 25 maja. Koszt 50 zł. Więcej informacji i zapisy u Pana Grzegorza Rogali tel. 606 276 046

15. Do wieczności z naszej parafii odszedł sp. Konrad Zipser. Zmarłego polecamy Miłosierdziu Bożemu.